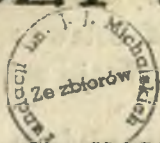


✓
Roman Erasm.
Między Dyrmasz P... a anonimem
do niego..

MIEDZY DYZMĄ T....



A

ANONIMEM DO NIEGO.

XVIII. 2. 242

Nam quis iniqui tam patiens moris, tam ferreus, ut teneat se?

JUVEN:

TEN mówi z przekonania, ów ze złości sędzi,
Wielki ich między sobą rozgranicza przedział:
Czy *Dyzma* dobrze czyni, czyli *Dyzma* błądzi?
Potrzeba wprzód by człowiek, myśl człowieka wiedział.

Co do mnie, *Dyzmy* blisko ani znam zdaleka;
Nie dla iego przyślugi wybiegam ja skoro;
Nie mam w nim przyjaciela, lecz widzę człowieka,
To dosyć..... to mi w rękę wziąć kazało pióro.

Pisał Dyzma — sam powiem że źle objął rzeczy,
Idzież zatym by w mocy mcy nań była kara?
Co innego jest laiać, inna jest kto przeczy;
Ostatnie wszystkim, wolne, od pierwszego wara-

A

Pisał — miał pisać powód, a iak wolny prawo;

Wystawił obraz niezczęść na przyszłość szeroki;

Może *on* z uczuć własnych farknął nad Ustawą: (a)

Każdy w swym przeświadczeniu, swoje ma widoki.

Może postrzegł wórzód gruzów dawnego nieładu,

Swieży upad Wolności, pragnął ją ocalić;

Nie pojął dobra Kraiu, Rządowego składu:

Nad ludźmi z których *on* iest, ... lepiej się użalić:

Lepiej dowieść przykładem, zbić przesady filnie,

Lepiej z skutków okazać istne pomyślności,

Lepiej stanąć przy swoim i mężnie, i dzielnie,

Niżli miotać iad czarny, lżyć z krzywdą ludzkości.

Gdybym iednym z *Dyzmowych* zaliczał się rzędu,

Wziął przedsię *Dyzmy* dzieło, iego czytał trocki,

Czyż *Anonim* do *Dyzmy* wywiódłby mnie z błędu?

Wzgarda *Dyzmą* *Dyzmowe* zniszczyłażby wnioski?

-
- (a) *Rzadki pod słońcem* ktoby nie pragnął radzić o sobie: stwierdził, i dowodzi ieszcze wiek ośmnaśty tę skłonność człowieka: *Azaliż i w tych Narodach, gdzie dzisiay fanatyzm, zabobonność, i uprzedzenie nikczemni rozum ludzki, wieku dziewiętnastego ztąd zacznie się Epoka. Już się sprzykrzyła milionom wola iednego — Nie masz Polaka, jeżeli tylko nim iest prawdziwie, któryby szczęścia Ojczyzny, szczęściem nie uznawał własnym; Ten to wzgląd, usprawiedliwić powinien zdanie każdego, iak skoro z przekonania pochodzi — Radzić o Rzepltey, iest iedną z własności Wolnego; przyjąć radę, albo usunąć, iest sprawą rozsądku; ale dającym ją, jeżeli Prawodawctwu Narodowemu pogardzać się nie godzi, cóż będzie z partykularnym? cóż będzie teraz z.....?*

Nie — nie wcale, i owszem niech co chcą to myślą,
Niech tyfiąc *Anonimów* z tym co ten powstaie,
Rzekłbym do mnie, i do tych, którzy iak ia myślą;
„ *Kto nie ma czym przekonać, ten milczy lub łai.* “

O Rządzie Wolnych godny! o Dniu Maia Trzeci!
Szczęściem że w twey Ustawie cień złego nie błyszczyl!
Ze przyszła POLSKI dola, iuż ciefzy i świeci
Dyzma by Cię zamięszał, a *Anonim* zniszczył!

Oba grzeszą — to mówić zapewne nie szkodzi;
Z nich ia łaiac żadnego nie będę daremno;
To czynię co mi wolno, nie co się nie godzi,
Tym śmieley, że i ludzkość, i prawda iest ze mną.

Grzeszą oba — lecz wpośrząd dwóch złych iedno gorsze:
W kłótni o *Bryzeidę* czyiaż więkfsza wina?
Czyieź i chęci dzikfsze, i przestępstwo sporfsze,
Czyli *Agamnenona*? czy *Temidy* syna?

Zechce kto może pióra w odpowiedź mi chwytać,
Piszę mu moie Imie, i iak ia się zowie;
Przeczytam ieźli warto będzie tylko czytać,
Ja niech wiem kto mnie iaśni, on komu odpowie.

ERAZM KOMAR.

5/12 908



F

XVIII-2-242